

BIADA „TRUCICIELOM”

Interesującą informację zatytułowaną: „Holandia: Bicz boży” zamieściły 17 października 1974 r. „Wiadomości”. Czytamy w niej, że „(...) holenderscy inżynierowie i przyrodnicy opracowali system nieustannej informacji o stanie powietrza atmosferycznego, który rząd zastosował w państwowym nadzorze nad warunkami zdrowotności publicznej. Cały obszar kraju podzielono na sto kwadratów (28 × 28 kilometrów), instalując w każdym stacje kontrolne dokonujące automatycznie analiz powietrza. Prócz tego sto stacji zbudowano w wielkich centrach przemysłowych i na granicach Holandii. Wszystkie te stacje rejonowe są połączone z centralnym komputerem Instytutu Zdrowia w Stolicy. Dopływ informacji i ich przetwarzania odbywa się bez przerwy, dzięki czemu co godzina powstają w instytucie miarodajne mapy aktualnego skażenia powietrza. Każde przekroczenie dopuszczalnych norm powoduje więc w ciągu sześćdziesięciu minut interwencję państwowych władz sanitarnych”.